

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. — 20 kwartałnie mk. 60.— rocznie mk. 240.—

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajnie 2.50 to za wiersz pitewny jednolitej.

Cena numeru pojedynczego 80 fen..

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30 f.
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyktando Fr. Rybkowskiego.

00000000000000000000000000

Środa 28 b. m.

Zmartwychwstanie

Dramat w 5 akt. L. Tolstoj.

Czwartek d. 29 b. m. Występ St. Wysockiej

„KLĄTWA”

St. Wyspiańskiego.

Zwycięskie zakończenie strajku.

Podpisanie umowy z przemysłowcami włókienniczymi!

Wotum zaufania dla delegatów.

Wczoraj rano odbyło się zebranie delegatów fabryk włóknistych. Obecnych było 4000 osób. Zajął zebranie ob. Frankowski, przewodniczył ob. Szczerkowski. Sekretarzem ob. R. Kuncce.

Porządek dzienny przewidywał sprawozdanie z konferencji z fabrykantami i wolne wnioski.

Pierwszy zabrał głos ob. Kulczyński, który omówił istotę oporu kapitalistów i wezwał zebranych do wypowiedzenia się.

Ob. Izdebski odczytuje robotniczą tabelkę płac, na której się opierały pertraktacje ze strony związków i wymienia stawki proponowane przez fabrykantów. Przemawiali też: Jędrzyk, Suligowski, ob. Banaszak i ob. Jankowski. Poseł Szczerkowski omawia raz jeszcze tabelkę, proponowaną ze strony fabrykantów i wskazuje na konieczność unormowania cennika podług cen artykułów pierwszej potrzeby i lub 15 każdego miesiąca.

Po przemówieniach ob. Podymy, ob. posła Tomczaka, którzy podnieśli solidarność klasy robotniczej, poseł Napiórkowski odczytał następującą rezolucję, którą zebrani jednogłośnie przyjęli.

Oto ona:

„Zebrani delegaci robotników fabryk włóknistych wyrażają Komisji Międzyzwiązkowej podziękowanie za dotychczasową pracę i wyrażają swoje głębokie zaufanie i pozostawiają jej w dalszych pertraktacjach wolną rękę, gdyż są pewni, że wszystko, co Komisja Międzyzwiązkowa zrobi, będzie zgodne z interesem robotniczym i ze zdaniem delegatów”.

Zawarcie umowy.

Wczoraj o godz. 3-ej po poł., zgodnie z zapowiedzią, u Wojewody Kamieńskiego i pod jego osobistym przewodnictwem odbyła się konferencja delegatów robotniczych przemysłu włóknistego z przemysłowcami. Z ramienia rządu obecni byli:

Wojewoda Kamieński, Inspektor Pracy Zagórski i posłowie do Sejmu ustawodawczego ob. Tomczak, Michalak i Napiórkowski. Z ramienia robotników: z Polsk. Zw. Zaw.: ob. Kulczyński, Pokorski, Durko, Młotecki i Bednarczyk, z Zw. Zaw. Rob. i Rob. Przem. Włókn. w Polsce (Zw. Klasowy) ob. Luboński, Chrzanowski, Sienkiewicz i poseł Szczerkowski, z Zw. Zaw. Chrześcijańskich ob. Frankowski i Jankowski, oraz z żydowskich ob. Milman i Weinberg, z ramienia przemysłowców: ze Stow. Właścicieli wykończalni i farbiarni ob. Teodor Kenig, R. Liske i M. Wende, ze Związku przemysłu włóknistego ob. Dyljon, M. Konj Finster, ze Zw. przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim ob. A. Osser i dr. M. Barciński. W konferencji brali również przedstawiciele Związków zawodowych w okolicy.

Przedstawiciele Związków Zawodowych po dokładnem rozważeniu sprawy, opierając się na otrzymanych na zebraniu rannem pełnomocnictwach, zgodzili się na następujące podwyżki, zaproponowane przez przemysłowców na onegdajszym nocnym zebraniu:

Wszystkie płace dotychczasowe w przemyśle włókienniczym podniesione o 120 proc.; poza tem każdy robotnik fabryczny otrzymuje w postaci drożdżniaka po 35 marek dziennie, co czyni, że od dzisiejszego dnia niewykwalifikowany robotnik fabryczny otrzymuje 90 mk. dziennie minimum.

Wobec ugody strajk został zlikwidowany.

Tymczasowa umowa cennikowa brzmi w szczególności, jak następuje:

UMOWA TYMCZASOWA

zawarta w dniu 27 kwietnia 1920 roku pomiędzy związkiem przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim, krajowym związkiem przemysłu włókienniczego, związkiem włókienniczym farbiarni i apretur z jednej strony, a polskim związkiem

zawodowym robotników przemysłu włókienniczego „Praca“, związkiem zawodowym robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce, polskim zjednoczeniem zawodowym robotników chrześcijańskich i związkiem zawodowym robotników przemysłu włókienniczego żydów — z drugiej strony.

Trwający dotychczas strajk zostaje zlikwidowany na następujących warunkach:

Od dnia rozpoczęcia pracy aż do ustalenia nowego cennika płac, cennik z dnia 17 stycznia r. b. podwyższony o 120 procent, a dodatek drożdżniaki z dnia 23 lutego 1920 roku podwyższony o 22 marki (t. j. do marek 35) za każdy przepracowany dzień.

Za czas przepracowany od dnia 4 kwietnia r. b. do przerwania pracy robotnicy otrzymują płacę według dotychczasowego cennika, powiększoną o 50 procent i dodatek drożdżniaki podwyższony o marek 17 (t. j. marek 30) za każdy przepracowany dzień.

Obydwie strony zobowiązują się zakończyć opracowanie cennika w możliwie krótkim czasie.

O ile cennik nie zostanie opracowany do dnia 22 maja b. r. to po upływie tego czasu Komisja, wyłoniona do opracowania cennika, na wniosek jednej ze stron, podda rewizji płace powyższe, o ile ceny artykułów pierwszej potrzeby ulegną zmianie.

Przyjęcie powyższej umowy strony stwierdzają własnoręcznie podpisanymi upoważnionych delegatów”.

Robotnicy umowę zaakceptowali!

Po ukończonej konferencji w Województwie — o godz. 6 po poł. przy ul. Głównej № 31 odbyło się obrzymie zgromadzenie robotników. Przybyło przeszło 15 tysięcy osób, które z trudem rozmieszczono w lokalach Polskich Związków Zawodowych i na podwórzu. — Do zgromadzonych przemówili delegaci robotników, oraz posłowie, — zawiadamiając robotników o osiągnięciu ugody i zakończeniu strajku.

Zebrani robotnicy jednogłośnie umowę zawartą z przemysłowcami przez Komisję Międzyzwiązkową Zw. Zaw. — całkowicie zaakceptowali.

Strajk w Elektrowni.

Stuszne żądania pracowników. — Obywatelskie stanowisko robotników. — Strajk.

Jak wiadomo, już trzy tygodnie temu pracownicy zakładów Elektrowni Łódzkiej wystąpili do dyrekcji z żądaniem podwyższenia zarobków dotychczasowych, wynoszących minimum 900 a maksimum 1400 mk. miesięcznie — o 100 proc., stawki drożdżniaki pozostawiąc te same. Dyrekcja zlekkała — zwołala robotników do ostatniej chwili. Widząc taką wrogą klasie pracującej taktkę, robotnicy wyznaczili ostateczny termin do przyjęcia żądań — na sobotę 24 b. m. Pomimo, że dyrekcja nie schodziła z drogi swych obłudnych podstępów — robotnicy w swem obywatelskiem samopoczuciu postanowili pracować do godz. 2 w dniu wczorajszym, myśląc wciąż jeszcze o porozumieniu i nie chcąc przez strajk pozbawiać miasto światła.

Kiedy stanowisko Dyrekcji nie uległo zmianie — robotnicy o godz. 2 po poł. wczoraj porzucili pracę i zwołali wiec, na którym omawiano sprawę żądań i uchwalono je podtrzymywać w całości.

Po wiecu do zarządu Elektrowni udała się delegacja robotników, która sama już bez pełnomocnictwa w tym względzie, obniżyła żądania do 75 proc. Kiedy i to nie pomogło, i dyrekcja, zamiast decyzji — usiłowała robotników tumanic „patriotycznymi“ frazesami o Ojczyźnie i robotnikach (stare kawały) — zwołano powtórnie zebranie robotników, na którym wobec antyrobotniczego stanowiska zarządu postanowiono od żądań nie odstąpić, lecz trwać przy 100 proc.

W międzyczasie do Elektrowni spro-

głód panuje w miastach. Wobec tego obawia się już dążenie do odbudowy administracji — dzięki wielu urzędnikom dawnego rządu, którzy przeszli na usługi sowiecków, żeby wymienić tylko generała Polewanowa, b. ministra wojny i Pokrowskiego, b. ministra skarbu.

Endecja w opozycji.

Związek ludowo-narodowy w następstwie porażki Stanisława Grabskiego, przeszedł do bezwzględnej opozycji przeciw obecnemu gabinetowi.

3 maja dniem pożyczki państwowej.

Warszawski Komitet obchodu 3 maja postanowił zwrócić się do wszystkich właścicieli przedsiębiorstw w stolicy, które w dniu 3 maja będą otwarte, ażeby zysk z tego dnia zechciały oddać na pożyczkę państwową. A itacja za pożyczką w dniu tym będzie bardzo usilnie prowadzona. W obchodzie, który ma się odbyć, wystąpi

między innymi grupa urzędników ministerstwa skarbu z odpowiednim transparentem, nawołującym do subskrybowania pożyczki.

Ukraińcy uczestniczą w obchodzie 3 maja.

Do komitetu organizującego obchód 3 maja w Warszawie zgłosiła się deputacja ukraińska z prośbą o przyjęcie udziału jej w obchodzie. Ma to być zamianowaniem święta nawiązanym do dobrych stosunków polsko-ukraińskich.

Zjazd urzędników miejskich w Warszawie.

Trzydniowy zjazd delegatów zrzeszeń i stowarzyszeń pracowników miejskich ze wszystkich miast Rzeczypospolitej Polskiej odbywa się pod hasłem stworzenia typu wzorowego urzędnika komunalnego, oby-

watela wżwanego ściśle z ministrem, a z drugiej strony zapewnienia temu urzędnikowi należytych warunków istnienia. Na zjazd przybyli przedstawiciele kilkunastu organizacji i zrzeszeń urzędniczych z poszczególnych miast Małopolski, b. Kongresówki. Są też reprezentanci Wilna, a nawet Bobrujska. Brakło natomiast na zjeździe zupełnie przedstawicieli b. zabornu pruskiego.

Przewodniczył zjazdowi profesor A. Ostrowski ze Lwowa, na następców przewodniczącego powołano pp. Władysława Twardowskiego z Krakowa, Seweryna Pfeiffra z Łodzi, oraz Mieczysława Sikorskiego z Warszawy, na sekretarzy pp. Franciszka Herbata i Andrzeja Pierwochę. Zaproszono prezydenta m. st. Warszawy p. Piotra Drzewieckiego, oraz prezesa warszawskiej Rady Miejskiej p. Ignacego Balińskiego.

W imieniu władz miejskich powitał uczestników zjazdu p. P. Drzewiecki, życząc powodzenia w pracy i podkreślając konieczność jaknajintensywniejszej pracy, która będzie jedyną podstawą do zwycię-

stwa w tym wielkim wyścigu pokojowym narodów, jaki odbywa się obecnie po trwającej lat kilka wojnie.

W pierwszym dniu zjazdu po powitaniach i po przyjęciu odczytanego przez p. Władysława Popielawskiego regulaminu, rozpoczęto ożywioną dyskusję nad projektem statutu ogólnopolskiego związku pracowników miejskich, który dla ostatecznej redakcji przekazano specjalnej komisji, wyłonionej przez Zjazd.

Zebranie zakończono wyborami trzech komisji, które opracowały następujące tematy: 1) stosunek urzędnika miejskiego do społeczeństwa, 2) organizacja Związku ogólnopolskiego urzędników miejskich, oraz 3) sprawy gospodarki miejskiej.

W przerwie pomiędzy zebraniem plenarnym a obradami komisji, Związek warszawski podejmował przybyłych delegatów obiadem w Resursie Obywatelskiej.

Wieczór w pierwszym dniu spędzili uczestnicy w teatrze.

Redaktor naczelny Stanisław Lenartowicz

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Dziś i dni następnych! · Obraz zawiera 2500 metrów.

KRYSTA

Miłość i śmierć

Współczesny dramat życiowy w 9 aktach, według scenariusza p. MARJI MOROZOWICZ-SZCZEPKOWSKIEJ.
OSOBY GŁÓWNE: Krysta, młoda poetka — JANINA SZYLLINZANKA, Łódzki znany malarz JUNOSZA STEPOWSKI, architekt — JÓZEF WĘGRZYN, Anielka przyjaciółka Krysty — MARJA BRYDZIŃSKA, Ojciec Anieli, obywatel — ST. KNAKE-ZAWADZKI. Rzecz dzieje się w Warszawie.

DOLINA SZWAJCARSKA KINO Sienkiewicza 40.

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, Przejazd 8. **PRACA** ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE
n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.
DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH
ZNACZNE USTĘPSTWO.

Mk. 100.

W środę 23 b. m. zgubiona została w przejściu ulicami: Karola, Pańską i Miłazą **SŁUCHAWKA AKUSTYCZNA** (dla głuchych) w formie małej łyżki wazowej, niklowana. 1242-3
Łaskawy znalazca zechce zwrócić ją na ul. Piotrkowską 99, III piętro za powyższą nagrodą.

SKUPOJE stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki płacąc ceny najwyższe.
A. MAWISZEWSKI, Piotrkowska 93.

POTRZEBNE

zdolno podręczno i uożenice do pracowni sukien.
R. GÓRECKIEJ,
Pasaż-Szajca Nr. 16 m. 5.

Kupuję

różne blaszane pudełka oraz odpadki miedzi, mosiądzu, ołowiu, druty miedziane, i różne żyrandole.
BIURO TECHNICZNE
Wł. Krak., Przejazd 14. 743-15

Ogłoszenie.

W piątek, dnia 30 kwietnia o g. 7 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Handlow. Polskich Piotrkowska 108 odbędzie się **wielki wiec** niezrzeszonych jeszcze pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych.

Pracownicy biurowi w waszym dobrze zrozumiałym interesie stawcie się jaknajliczniej.

Stowarzyszenie Handlowców Polskich w Łodzi.

Stowarzyszenie Pracowników Handlowych Chrześcijan w Łodzi.

Łódź, d. 19. IV 1920 r. 1155-3

SMOŁA

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

podaje do wiadomości, że wszyscy nabywcy kwitów na smołę, wykupionych do dn. 13 kwietnia r. b. włącznie, winni odebrać smołę do 1 czerwca r. b.
Po tym terminie za niewybraną smołę zwrócone będą pieniądze. 1238-3

Jan Chmiel, zegarmistrz Nawrot 4.

przyjmuje do reparaacji zegary, zegarki i antyki wszelkiego rodzaju, jak również zegary wieżowe, elektryczne i samochodowe, wykonuję na miejscu we własnym warsztacie, posiadam wszelką biżuterję ze złota i srebra po cenach najniższych.

UWAGA: Nadchodzi transport worków do stojących zegarków. Kupuję stare złoto srebra i drogie kamienie. Płacę ceny najwyższe. 1116-3

Ogłoszenia drobne

A.A.A.A. Najtańsze źródło. Tańsze niż wazędzie, bo w mieszkaniu prywatnym, reszki i od sztuki na mekkie ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewcowa, korty, wełna na damskie kostiumy, spodniczki i bluzki, etamiśna biała, kolorowa, batysty. Białe towary i płócenka na wazy, pościel, serówka, lastyng, oajgi, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro front z prawa. Wszne dla kooperatyw i spółek. 1128-10

A.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę nałepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561-12

Groska Marianna zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 1137-3

Goldfarb Estera zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1137-3

Felic Aleksander zgubił legitymację chlebową, wydaną w okręgu. 1240-1

Ludwika Bleszadzka zgubiła legitymację chlebową, wydaną w okręgu. 1230-1

Lędziak Władysław zgubił dwa paszporty, niemiecki wydany w Łodzi, rosyjski, wydany w gminie Łazyniewiczach I kwit na pół korca węgla. 1116-8

Leński Maksymilian zgubił portfel w którym znajdowały się: paszport niemiecki, nadkarta od rosyjskiego paszportu wydana w fabr. Rychtera i 196 Mk. pieniądze. Rijkowska 32. 1280-3

Marta Gampe zgubiła paszport rosyjski, wydany w Turku. 1235-3

Prasowiczki i uczennice do pralni potrzebne. Dzielna 22. 1200-4

Potrzebne zdolne krawcowe i okryciarki, zgłaszać się Nawrot I, Zdybicka. 1184-4

Zgubiono portfel skórzany w którym się znajdowały dwa paszporty: niemiecki, wydany w Łodzi, rosyjski w Opstówku na imię Gozdecki Czesław i 83 marki pieniędzy, Radwańska 12. 1241-8

Złomek Starula Regina zgubiła kartę od paszportu № 3316, Przędzalniska 57. —1

Zgubiono paszport niemiecki i matrykulę z ewang. seminarium nauzyceleńskiego na imię Glaser Reinhold, wydane w Łodzi. 1197-8

Zginiął paszport rodzinny Markusa i Henka Brauna, Plac Kościelny 4. 1102-3